



**ADAM WASILEWSKI**

**STAN ŚRODOWISKA NATURALNEGO,  
ROLNICTWO EKOLOGICZNE  
I AGROTURYSTYKA WE WSIACH  
OBJĘTYCH ANKIETĄ IERiGŻ-PIB**

**PROJEKT BADAWCZY  
nr 0021/B/H03/2011/40**

**PROJEKT ZOSTAŁ SFINANSOWANY  
ZE ŚRODKÓW  
NARODOWEGO CENTRUM NAUKI**

**WARSZAWA 2013**



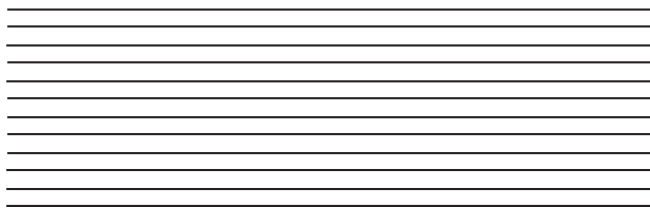
DR INŻ. ADAM WASILEWSKI

**STAN ŚRODOWISKA NATURALNEGO,  
ROLNICTWO EKOLOGICZNE  
I AGROTURYSTYKA WE WSIACH  
OBJĘTYCH ANKIETĄ IERiGŻ-PIB**

**PROJEKT BADAWCZY  
nr 0021/B/H03/2011/40**

**PROJEKT ZOSTAŁ SFINANSOWANY  
ZE ŚRODKÓW  
NARODOWEGO CENTRUM NAUKI**

**WARSZAWA 2013**



Autor publikacji jest pracownikiem  
Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej  
– Państwowego Instytutu Badawczego

Pracę zrealizowano pod kierownictwem prof. dr hab. M. Aliny Sikorskiej,  
w ramach projektu badawczego nr 0021/B/H03/2011/40 pt.:

**Procesy przekształceń strukturalnych w wiejskiej społeczności i chłopskim rolnictwie,**  
sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

Redakcja naukowa  
*prof. dr hab. M. Alina Sikorska*

Opracowanie komputerowe  
*mgr inż. Bogdan Buks*

Korekta  
*Barbara Walkiewicz*

Redakcja techniczna  
*Leszek Ślipki*

ISBN 978-83-7658-340-2

*Nakład: 100 egz.*  
*Druk: Dział Wydawnictw IERiGŻ-PIB*  
*00-950 Warszawa, ul. Świętokrzyska 20, skr. poczt. nr 984*  
*tel.: (22) 50 54 444*  
*faks: (22) 50 54 636*  
*e-mail: [dw@ierigz.waw.pl](mailto:dw@ierigz.waw.pl)*  
*<http://www.ierigz.waw.pl>*

## Spis treści

<b>Wprowadzenie .....</b>	<b>5</b>
<b>1. Środowisko naturalne .....</b>	<b>8</b>
<b>2. Sanitacja odpadów komunalnych.....</b>	<b>18</b>
<b>3. Rolnictwo ekologiczne .....</b>	<b>26</b>
<b>4. Agroturystyka .....</b>	<b>32</b>
<b>Podsumowanie i wnioski .....</b>	<b>38</b>
<b>Literatura.....</b>	<b>41</b>



## Wprowadzenie

Przeciwdziałanie degradacji środowiska naturalnego jest jednym z priorytetów wspólnych działań Unii Europejskiej. Nawiązanie do kwestii związanych z jego ochroną można bowiem odnaleźć w polityce spójności, Wspólnej Polityce Rolnej, a nawet w polityce strukturalnej. Z tego względu podejmowane od momentu wstąpienia Polski w struktury tej organizacji działania na rzecz rozwoju gospodarczo-społecznego obszarów wiejskich muszą uwzględniać zasady zachowania walorów środowiskowych, a nawet sprzyjać ich poprawie. Jest to bowiem warunkiem uzyskania pomocy finansowej na realizację różnych programów rozwoju sfery gospodarczej i społecznej. Ochrona środowiska naturalnego nie jest jednak wyłącznie działaniem towarzyszącym realizacji programów gospodarczych i społecznych współfinansowanych przez Unię Europejską. Środowisko naturalne oraz ściśle związana z nim infrastruktura techniczna stanowią również przedmiot bezpośredniego oddziaływania. W okresie budżetowym Unii Europejskiej 2007-2013, Polska realizuje bowiem program operacyjny „Infrastruktura i środowisko”, w ramach którego powinna uzyskać ponad 28 mld euro. Do końca 2011 roku zrealizowano natomiast projekty, w których wydatki kwalifikowane osiągnęły poziom 7,9 mld euro, z czego wkład Komisji Europejskiej wynosi 6,3 mld euro. Wartość projektów bezpośrednio zorientowanych na ochronę środowiska przyrodniczego wyniosła natomiast 942 mln euro. Tempo wydatkowania środków z programu „Infrastruktura i Środowisko” jest więc dość wolne. Niemniej finansowane w tym zakresie działania powinny w znacznym stopniu przyczynić się do zachowania walorów środowiska. Są to jednak projekty duże, o skali ogólnokrajowej lub regionalnej. Polityka Unii Europejskiej zakłada również inne formy oddziaływania na poprawę środowiska przyrodniczego, które w większym stopniu angażują lokalne społeczności, a nawet poszczególne osoby. Instrumenty służące realizacji takiego założenia dostępne są w Regionalnych Programach Operacyjnych oraz w Programie Rozwoju Obszarów wiejskich na lata 2007-2013, który ma szczególne znaczenie dla obszarów wiejskich.

Stan środowiska naturalnego w Polsce, a zwłaszcza na obszarach wiejskich, można obecnie uznać jako relatywnie dobry. Niemniej rolnictwo w dalszym ciągu emituje do środowiska znaczne ilości związków azotu, a wiejskie gospodarstwa domowe stanowią poważne źródło emisji ścieków komunalnych, zawierających związki fosforu, oraz odpadów stałych. Ponadto realizowane na obszarach wiejskich różne programy gospodarcze przyczyniają się do wzrostu zarówno dochodów rolniczych, jak i dochodów gospodarstw domowych,

w następstwie którego może również pojawiać się zwiększenie emisji zanieczyszczeń. Zjawiska takie powinny mieć jednak ograniczony zasięg, ponieważ większość programów pomocowych obliguje beneficjentów do przestrzegania norm ochrony środowiska. Takie podejście jest m.in. stosowane we wspomnianym Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Skutkiem prośrodowiskowej polityki Unii Europejskiej jest również rozszerzenie w ramach PROW zakresu działań wspierających przyjazne dla środowiska formy gospodarowania w rolnictwie, które obejmują m.in. wiele różnych programów rolnośrodowiskowych, w tym dopłaty dla gospodarstw ekologicznych, a także płatności dla obszarów Natura 2000 oraz związane z wdrażaniem Ramowej Dyrektywy Wodnej (2000/60/WE). Na realizację tych programów wydatkowano już znaczne kwoty. Przykładowo, beneficjenci programów rolnośrodowiskowych otrzymali blisko 4,7 mld zł (do końca lutego 2012 roku). Ponadto, ze środków działania PROW pt. „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” finansowana jest rozbudowa urządzeń podstawowej infrastruktury technicznej, jak np. kanalizacji czy oczyszczalni ścieków, na realizację czego wydatkowano już kwotę ponad 2 mld złotych. Istotne znaczenie ma również wsparcie dla produkcji rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW), które może przyczynić się do wyraźnej poprawy stanu środowiska na obszarach wiejskich – zwłaszcza z uwagi na przeciwdziałanie erozji gleb. Rolnicy otrzymali bowiem w ramach tego działania blisko 6,7 mld złotych.

Skutkiem relatywnie wysokich nakładów na rozwój infrastruktury technicznej, szczególnie tej związanej z sanitacją wsi, oraz bezpośrednich nakładów na rozwój proekologicznych form gospodarowania w rolnictwie powinna więc być wyraźna poprawa stanu środowiska naturalnego. Sprzyjać to powinno również rozwojowi takich form działalności gospodarczej na obszarach wiejskich, jak rolnictwo ekologiczne czy agroturystyka. W pierwszym przypadku związek ten wynika z faktu, iż produkcja rolnicza w oparciu o wykorzystanie metod ekologicznych jest z jednej strony bezpośrednio dotowana, z drugiej natomiast może być ona prowadzona jedynie na terenach nie podlegających wpływowi czynników degradujących środowisko. W przypadku agroturystyki walory środowiska naturalnego są natomiast jednym z najważniejszych czynników decydujących o korzystaniu z tego typu usług przez ludność miejską. Działalności tych nie można co prawda traktować jako „panaceum” na rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich, ale w przypadku wzrostu ich skali mogą one stać się poważnym, dodatkowym źródłem dochodów ludności wiejskiej w wielu miejscowościach czy nawet gminach. Przykładowo, w chwili obecnej udział powierzchni gospodarstw ekologicznych – z certyfikatem i w trakcie przestawiania produkcji – w użytkach rolnych ogółem 15 mln ha kształ-

tuje się na poziomie 4% i jest o 3,5 punktu procentowego (pkt. proc.) wyższy niż w roku 2005. W krajach UE-15 średnia wartość tego wskaźnika wynosi 4,9%, zatem Polska dogania kraje Europy Zachodniej pod względem obszaru użytków rolnych wykorzystywanych do produkcji ekologicznej. Zmniejszenie skali dysproporcji w tym zakresie pomiędzy Polską a dbającymi o środowisko państwami zachodnimi wynika głównie ze wsparcia Unii Europejskiej poprzez Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. Likwidacja wsparcia uzależni więc dalszą egzystencję gospodarstw ekologicznych wyłącznie od popytu, który może ulegać stagnacji lub zmniejszeniu w niesprzyjających warunkach makroekonomicznych. W takim przypadku, utrzymanie sektora produkcji ekologicznej będzie wymagało skoordynowanego wsparcia wielu organizacji rządowych, pozarządowych, samorządowych i prywatnych. W przeciwnym razie mogą bowiem zostać zaprzepaszczone efekty wsparcia finansowego w ramach Wspólnej Polityki Rolnej.

Wiele zagrożeń dla ekosystemu danego terenu niesie niska świadomość ekologiczna mieszkańców wsi. Kształtowanie proekologicznych postaw ludności, a także przekonanie jej, że ochrona środowiska może przynieść wymierne korzyści ekonomiczne mogą w znacznym stopniu przyczynić się do poprawy sytuacji na wsiach. O ile jednak w przypadku rolnictwa organicznego stan środowiska naturalnego jest jedynym czynnikiem warunkującym jego rozwój, który nie jest zależny od rolnika, to w przypadku usług turystycznych dochodzi jeszcze atrakcyjność lokalnego krajobrazu. To z kolei znacznie zawęży krąg potencjalnych usługodawców.

Celem niniejszej pracy będzie ocena zmian w stanie środowiska naturalnego, jakie zaszły w latach 2005-2011, z uwzględnieniem źródeł jego zagrożenia na podstawie opinii sołtysów 76 wsi objętych ankietą IERiGŻ-PIB. Ponadto dokonana zostanie analiza sytuacji w sferze rozwoju agroturystyki i rolnictwa ekologicznego w badanych wsiach. Dodatkowo zaprezentowane będą opinie lokalnej społeczności na temat uwarunkowań dynamizujących powyższy rozwój bądź powodujących stagnację lub regres w tej sferze. Odniesienie wyników badań z 2011 roku do lat poprzednich pozwoli ocenić nie tylko zmiany, jakim podlegało środowisko naturalne, rolnictwo ekologiczne i agroturystyka, ale również określić przemiany postaw i sposobu postrzegania przez miejscową społeczność znaczenia tych problemów. Tym samym praca będzie swego rodzaju kontynuacją wcześniejszych badań dotyczących stanu środowiska, rolnictwa ekologicznego i agroturystyki, prowadzonych na bazie materiałów ankietowych IERiGŻ [5, 9, 10].



## 1. Środowisko naturalne

Polska charakteryzuje się bardzo rozbudowanym systemem przyrodniczym, za który powszechnie uznaje się aż 90% powierzchni kraju. Często również jest on utożsamiany z obszarami wiejskimi. Ponadto, ponad 30% ogólnej powierzchni kraju z racji walorów przyrodniczo-krajobrazowych podlega ochronie prawnej. Ze stosowanych form ochrony przyrody dominującą pozycję mają parki krajobrazowe (około 22% powierzchni) oraz rezerваты przyrody (7% powierzchni). Dodatkowo ekosystem naszego kraju cechuje się wysoką bioróżnorodnością w stosunku do Europy Zachodniej oraz posiada wyjątkowo cenne zespoły przyrodnicze. Jednocześnie nieskażone środowisko występuje na terenach wykorzystywanych do produkcji rolnej. Utrzymaniu takiego stanu rzeczy sprzyja również szeroko rozbudowany i w dużym stopniu dostosowany do wymagań Unii Europejskiej system norm prawnych związanych z ochroną środowiska naturalnego. Podstawowymi aktami prawnymi, które regulują kwestie związane z ochroną i korzystaniem ze środowiska – oprócz artykułu 5. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku, który mówi, że rozwój społeczno-gospodarczy kraju powinien być oparty o zasadę zrównoważonego rozwoju – są: ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody<sup>1</sup>, ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 roku prawo ochrony środowiska<sup>2</sup> oraz ustawa z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych<sup>3</sup>.

Powyższe uwarunkowania mogą znacznie przyczynić się do wzrostu znaczenia środowiska naturalnego jako czynnika rozwoju obszarów wiejskich. Pojawiają się bowiem możliwości podejmowania na wsi takich dodatkowych działalności, jak: rolnictwo organiczne, uprawa ziół, agroturystyka oraz przyrodnicza turystyka kwalifikowana. Warunkiem jest jednak nie tylko utrzymanie nieskażonego stanu środowiska, ale także intensyfikacja działań na rzecz jego poprawy. W tej kwestii społeczność lokalna ma do odegrania bardzo istotną rolę. Z jednej strony może ona przyczyniać się do wzrostu zanieczyszczenia, z drugiej natomiast ma ona możliwość ciągłego monitorowania środowiska oraz inicjowania różnego rodzaju działań na rzecz jego ochrony. Należy jednak pamiętać, że wszystkie wymienione działania prowadzą do wytworzenia określonych produktów lub usług. Nadrzędnym warunkiem dbałości o środowisko

---

<sup>1</sup> Dz.U. 2004 Nr 92, poz. 880 z późniejszymi zmianami.

<sup>2</sup> Dz.U. 2004 Nr 92, poz. 880 – znowelizowana zgodnie z wymogami UE.

<sup>3</sup> Dz.U. 1995 Nr 16, poz. 78 z późniejszymi zmianami.

będzie więc wzrost popytu, na dobra wymagające dobrostanu przyrody, co z kolei jest uzależnione w dużym stopniu od sytuacji makroekonomicznej kraju.

Przeprowadzone w 2011 roku badania w 76 wsiach dotyczące stanu środowiska naturalnego wykazały, że 75% mieszkającej tam populacji określało stan gleb, wody, powietrza i lasu jako dobry (tabela 1). Należy zwrócić uwagę, że wskaźnik określający poziom czystości środowiska był o 2 pkt. proc. wyższy niż w 2005 roku, w którym powrócił na wysoki poziom z 1988 roku. Z ankiet przeprowadzonych w latach poprzednich wynika, że od 1988 do 1996 roku zdaniem mieszkańców miało miejsce pogarszanie się jakości środowiska. W 1988 roku aż 73% sołtysów określało miejscową przyrodę jako nieskażoną, a w 1996 jedynie 49%. Od 1996 roku obserwowana jest natomiast sukcesywna poprawa stanu środowiska. Tendencja spadkowa w pierwszej połowie lat 90. była w dużym stopniu wyrazem pojawienia się na rynku wielu produktów, w szczególności wykorzystywanych przez gospodarstwa domowe, których pozostałości znacznie przyczyniały się do degradacji środowiska przy jednoczesnym niedorozwoju infrastruktury technicznej w zakresie ich gromadzenia i utylizacji. Inwestycje samorządów terytorialnych w rozwój infrastruktury komunalnej – silnie wspierane środkami z funduszy Unii Europejskiej, zarówno przed akcesją, jak i po wstąpieniu Polski w jej struktury – przyczyniły się do wzrostu odsetka pozytywnych opinii w zakresie czystości lokalnego środowiska.

W badanym okresie przykładem wsparcia dla takich inwestycji było m.in. działanie PROW 2007-2013 „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”. Innym czynnikiem oddziałującym na poprawę stanu środowiska w latach 2005-2011 mógł być również zaznaczający się wzrost świadomości ekologicznej mieszkańców, przy czym takie tendencje zaobserwowano już w 2005 roku. Świadczy to o coraz powszechniejszym postrzeganiu korzyści, jakie niesie czyste środowisko – zarówno tych związanych z koniecznością egzystencji w określonych warunkach, jak i tych bardziej wymiernych, związanych np. z uzyskaniem wsparcia do produkcji rolnej pod warunkiem dostosowania gospodarstwa rolnego do wymogów ochrony środowiska. Ponadto uznawanie środowiska naturalnego za nieskażone i prezentowanie tej opinii przez sołtysów może być formą promocji danego terenu.

Stan środowiska naturalnego, jak również jego zmiany charakteryzują się jednak dość znacznym przestrzennym zróżnicowaniem (tabela 1). W 2011 roku za najmniej zanieczyszczone uznali swe środowisko mieszkańcy makroregionu południowo-zachodniego i północnego. Największa poprawa stanu środowiska wystąpiła ponadto w pierwszym z wymienionych makroregionów. Z prowadzo-

nych badań wynika, że do poprawy opinii mieszkańców o stanie środowiska makroregionu południowo-zachodniego przyczyniły się takie czynniki, jak: brak postępującej industrializacji, racjonalne prowadzenie gospodarki rolnej – w dużym stopniu warunkowane wymaganiami Unii Europejskiej, oraz wzrost świadomości ekologicznej mieszkańców. Na uwagę zasługuje również sytuacja w drugim z wymienionych makroregionów, który w zasadzie utrzymał wysoką pozycję pod względem czystości środowiska. Należy jednak zaznaczyć, że na terenie makroregionu północnego położone są tzw. Zielone Płuca Polski oraz strefa nadbałtycka, co wiązało się z funkcjonowaniem w badanym okresie wielu programów zorientowanych na utrzymanie czystości środowiska, w wielu przypadkach współfinansowanych przez Unię Europejską. Pomimo jednak stosunkowo najczystszej wody w tym makroregionie, od 2000 roku jego jakość ulega systematycznemu pogarszaniu. Ze względu na szczególne walory przyrodnicze wymieniony makroregion obejmuje tereny relatywnie najbardziej atrakcyjne dla turystów. Pogarszanie się stanu środowiska przyrodniczego może więc być związane ze zbyt wolnym tempem rozwoju infrastruktury w stosunku do rozwoju sektora usług turystycznych.

Odmienne tendencje zaznaczyły się w makroregionach środkowowschodnim i południowo-wschodnim, w których odnotowano największe zanieczyszczenie środowiska oraz jego pogorszenie w porównaniu do stanu z 2005 roku. Wyraźna poprawa stanu środowiska nastąpiła natomiast w makroregionie środkowozachodnim, w którym było najbardziej zdegradowane środowisko w 2005 roku. Makroregion ten charakteryzował się jednak bardzo dobrym wykorzystaniem funduszy unijnych przeznaczonych na inwestycje infrastrukturalne.

Przedstawiona powyżej ocena stanu środowiska naturalnego jest miarą określającą w sposób syntetyczny stan takich elementów, jak: gleba, woda, powietrze i las. Z przeprowadzonej w 2011 roku ankiety wynika jednak, że stopień zanieczyszczenia każdego z nich jest inny. Występują w tym zakresie także duże różnice na poziomie makroregionów (tabela 2). Elementem środowiska naturalnego najbardziej narażonym na degradację jest woda. Sołtysi aż 35% wsi określili zasoby wodne swego terenu jako w znacznym stopniu zanieczyszczone. Podobna sytuacja miała miejsce również w 2005 roku, kiedy to 39% respondentów uznało stan czystości wody za niezadowalający. Powyższe oceny sygnalizują, iż poziom zanieczyszczenia wody ulega jednak pewnej poprawie. W skali makroregionalnej stosunkowo największe problemy z jakością wody mieli mieszkańcy makroregionu południowo-wschodniego i północnego, w których w ponad 50% ankietowanych wsi skarżono się na złą jakość wody.

W pierwszym z wymienionych makroregionów, w porównaniu z wynikami badań przeprowadzonych w 2005 roku, wystąpiło znaczne pogorszenie czystości wód. W makroregionie północnym natomiast jakość wód była bardzo niska już w 2005 roku. W badanym okresie jakość wody nie tylko nie poprawiła się, a wręcz pogorszyła w kolejnych 10% wsi. W pozostałych makroregionach nastąpiła z kolei znaczna poprawa jakości wód. Najlepiej sytuacja przedstawiała się w makroregionie południowo-zachodnim, w którym mieszkańcy jedynie 13% wsi mieli problemy z zanieczyszczoną wodą.

**Tabela 1. Zmiany stanu środowiska naturalnego w ankietowanych wsiach**

Makroregion*	Udział (%) wsi z niezniszczonym środowiskiem w latach					
	1988	1992	1996	2000	2005	2011
Ogółem	73	64	49	64	73	75
Środkowozachodni	89	67	44	49	68	76
Środkowowschodni	72	60	63	75	70	69
Południowo-wschodni	72	50	37	54	77	71
Południowo-zachodni	63	63	38	67	72	94
Północny	100	80	50	93	88	78

\* Poszczególne makroregiony obejmują następujące województwa: **środkowozachodni (I)** – wielkopolskie i kujawsko-pomorskie; **środkowowschodni (II)** – łódzkie, mazowieckie, podlaskie i lubelskie; **południowo-wschodni (III)** – śląskie, małopolskie, świętokrzyskie i podkarpackie; **południowo-zachodni (IV)** – opolskie, dolnośląskie i lubuskie; **północny (V)** – zachodnio-pomorskie, pomorskie i warmińsko-mazurskie.

Źródło: Ankieta IERIGŻ-PIB.

Na następnej pozycji pod względem zanieczyszczenia plasowały się gleby, które w 28% badanych wsi były silnie narażone na degradację. Ponadto, jak wynikało z zebranych materiałów ankietowych, ten komponent środowiska przyrodniczego uległ degradacji w największym stopniu. W 2005 roku był on bowiem wskazywany jako najmniej zanieczyszczony. Taka ocena może jednak wynikać w pewnym stopniu z poprawy świadomości ekologicznej mieszkańców. Największe problemy z zanieczyszczeniem gleb odnotowano przede wszystkim na terenie makroregionu środkowowschodniego, w którym ich stan również pogorszył się najbardziej w latach 2005-2011. Znaczny wzrost zanieczyszczenia gleb nastąpił również w makroregionie północnym. W pozostałych makroregionach stan gleb albo się nie zmienił, albo uległ poprawie.

Lepiej niż stan gleb mieszkańcy badanych miejscowości ocenili stan powietrza. Jedynie w 22% wsi uznano je za zanieczyszczone. Oznacza to jednak nieznaczne pogorszenie jego jakości w porównaniu do stanu z 2005 roku, w którym o 1 pkt. proc. mniej respondentów wskazywało na jego zanieczyszczenie. Zdaniem softysów ankietowanych wsi, powietrze było najbardziej zanieczyszczone w makroregionie środkowowschodnim, w którym dodatkowo uległo ono znacznemu zwiększeniu w latach 2005-2011. Największą skalę poprawy czystości powietrza zaobserwowano natomiast w makroregionie południowo-zachodnim, który w 2005 roku plasował się na ostatniej pozycji pod względem jakości powietrza. W 2011 roku, żaden z softysów tego makroregionu nie wskazał na problemy związane ze stanem tego komponentu środowiska.

**Tabela 2. Przestrzenne zróżnicowanie zanieczyszczenia poszczególnych komponentów środowiska naturalnego w 2000 i 2005 r.**

Makroregion	Udział (%) wsi o dużym zanieczyszczeniu							
	gleb		wody		powietrza		lasów	
	2005	2011	2005	2011	2005	2011	2005	2011
Ogółem	17	28	39	35	21	22	29	17
Środkowozachodni	30	20	50	29	30	20	20	29
Środkowowschodni	16	42	48	25	26	35	32	19
Południowo-wschodni	19	19	25	56	13	19	38	21
Południowo-zachodni	22	11	22	13	33	0	33	0
Północny	0	20	40	50	0	10	10	10

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

W 2011 roku stosunkowo najlepiej oceniono stan lasów, przy czym był to taki segment środowiska, który uległ największej poprawie od 2005 roku. Z badań wynika, że jedynie w 17% wsi zanieczyszczenie lasów stanowiło poważny problem. Wzrost zanieczyszczenia lasów pojawił się tylko w makroregionie środkowozachodnim. W pozostałych makroregionach, z wyjątkiem północnego, zanieczyszczenie uległo znacznemu zmniejszeniu. W makroregionie północnym utrzymało się natomiast na poziomie z roku 2005. Jako przyczynę zanieczyszczeń tego komponentu środowiska naturalnego mieszkańcy często podawali niezgodne z prawem odprowadzanie odpadów stałych na terenach o wysokiej gęstości zaludnienia.

**Tabela 3. Przyczyny zanieczyszczeń środowiska naturalnego w badanych wsiach**

Źródła zanieczyszczeń	% ogółu wypowiedzi w latach			
	1996	2000	2005	2011
Przemysł	36	28	23	11
Komunikacja	29	25	24	40
Przetwórstwo rolno-spożywcze	11	12	5	4
Obiekty infrastruktury usługowej	3	7	5	3
Odpadki z gospodarstw domowych i rolnych:				
• płynne	32	28	27	32
• stałe	30	27	22	25
Technologia produkcji rolniczej	41	29	23	35

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

Rozpatrując szerzej przyczyny degradacji środowiska naturalnego (tabela 3) należy zauważyć, że od roku 2005 zmniejszeniu uległa emisja zanieczyszczeń przemysłowych oraz związanych z funkcjonowaniem infrastruktury usługowej. Pojawił się natomiast wzrost emisji z takich źródeł, jak: komunikacja, gospodarstwa domowe oraz produkcja rolna. Taka sytuacja nie występowała w trakcie poprzednich badań ankietowych, w których generalnie odnotowywano spadek emisji ze wszystkich źródeł. Wynika z tego, że dostosowywanie się do unijnych norm ochrony środowiska wywarło wpływ na unowocześnianie technologii produkcji przez zakłady przemysłowe bądź spowodowało ich upadek. Zmiany legislacyjne w zakresie ochrony środowiska nie przyczyniają się natomiast do sukcesywnej wymiany środków transportu na bardziej przyjazne dla środowiska, a także mają ograniczony wpływ na funkcjonowanie gospodarstw domowych. Ponadto, coraz większym zagrożeniem dla środowiska staje się produkcja rolna – pomimo takich pozytywnych tendencji, jak np. wprowadzanie nowych preparatów do ochrony roślin, zmniejszanie poziomu stosowania środków chemicznych przez wiele drobnych gospodarstw o niskiej rentowności produkcji czy upowszechnianie programów rolnośrodowiskowych. Niemniej uzyskiwanie przez rolników dodatkowych środków z funduszy unijnych może prowadzić do wzrostu intensywności produkcji, który przyczynia się do zwiększenia emisji zanieczyszczeń.

Szczególną uwagę należy zwrócić również na relatywnie duże i nadal rosnące zagrożenie z tytułu emisji odpadów stałych i płynnych przez gospodarstwa domowe. Dzieje się tak pomimo znacznego nasilenia działalności inwestycyjnej w sferze rozwoju podstawowej infrastruktury technicznej na obszarach wiejskich w badanym okresie. Innymi słowy, wzrost dostępności usług związanych z odprowadzaniem i utylizacją odpadów jest negatywnie skorelowany z korzystaniem przez mieszkańców z tych usług. Oznacza to, że z jednej strony nie jest egzekwowany obowiązek korzystania z tego typu usług, z drugiej natomiast występują bariery w postaci opłat za te usługi, które prowadzą do nielegalnego pozbywania się odpadów. Pojawia się więc konieczność weryfikacji przyjętych w powyższym zakresie rozwiązań.

Jedną z najważniejszych przyczyn degradacji środowiska naturalnego, ale nie jedyną, jest działalność człowieka. Degradacja może również zachodzić w wyniku różnych procesów naturalnych. Jej tempo jest z kolei uzależnione w dużym stopniu od właściwości podmiotu, który podlega tym procesom. Przykładem komponentu środowiska naturalnego, który jest szczególnie narażony na tego rodzaju degradację jest gleba. Jej właściwości fizyko-chemiczne oraz ukształtowanie terenu decydują w dużym stopniu o podatności na erozję, która z jednej strony zmniejsza jej przydatność rolniczą, z drugiej natomiast prowadzi do równie negatywnych zmian w lokalnym środowisku. Z tego względu zachowanie i ochrona gleb poprzez odpowiednie sposoby zagospodarowania stały się również priorytetem polityki Unii Europejskiej. Wynika to z faktu, że zobligowała ona kraje członkowskie do wyznaczenia obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania, na których rolnicy otrzymują dodatkowe dopłaty do produkcji. Celem takiego postępowania jest utrzymanie na tych terenach działalności rolniczej, która będzie zapobiegać degradacji gleb. Innym sposobem oddziaływania Unii Europejskiej na zagospodarowanie gleb jest subwencjonowanie zalesiania gleb najstabszych, którego celem jest eliminacja ich z rolniczego użytkowania, przy jednoczesnym zwiększaniu areału terenów zadrzewionych, posiadających znacznie większą wartość ekologiczną niż użytki rolne.

Z przeprowadzonych w 2011 roku badań ankietowych wynika, że około 43% badanych wsi zostało zaliczonych do obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Warunki prowadzenia produkcji rolnej są jednak dość zróżnicowane przestrzennie (tabela 4). Najkorzystniej przedstawiają się one w makroregionie południowo-wschodnim, w którym jedynie 18,8% badanych wsi było zaliczane do obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Ponadto rolnicy z tego makroregionu dysponowali relatywnie największym

arealem gleb dobrych. Na drugim biegunie uplasował się natomiast makroregion środkowowschodni, w którym rolnicy z ponad 60% wsi napotykali na utrudnienia wynikające np. z niekorzystnego ukształtowania terenu. Dodatkowo makroregion ten charakteryzował się najwyższym udziałem gleb naj słabszych. Relatywnie największa liczba wsi (22,6%) makroregionu środkowowschodniego (tabela 4) zaliczana jest również do obszarów Natura 2000. Występujące w tym makroregionie uwarunkowania przyrodnicze ograniczają więc w znacznym stopniu możliwości rolnictwa intensywnego. Wielu rolników może w związku z tym być zmuszonych do poszukiwania nowych alternatywnych źródeł dochodów.

**Tabela 4. Jakość rolniczej przestrzeni produkcyjnej w badanych wsiach w 2011 r.**

Makroregion	% wsi zaliczanych do		Udział (%) gleb klas		
	ONW	Natura 2000	I-IIIb	IVa-IVb	V-VI
Ogółem	43,4	13,2	30,4	42,2	27,4
Środkowozachodni	30,0	10,0	23,6	51,0	22,4
Środkowowschodni	61,3	22,6	23,4	45,9	31,1
Południowo-wschodni	18,8	0,0	42,3	32,4	27,2
Południowo-zachodni	44,4	0,0	37,2	36,9	24,8
Północny	40,0	20,0	33,7	42,3	24,0

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

Ze względu na relatywnie duży areal gleb naj słabszych (tabela 4), w badanych wsiach zauważalne są również skutki polityki ukierunkowanej na ich zalesianie (tabela 5). W blisko 25% wsi rolnicy zamierzają przystąpić do programów zalesieniowych, do realizacji których przeznaczili łączną powierzchnię około 154 ha. Powierzchnia ta jest jednak o połowę niższa niż w 2005 roku. Zainteresowanie tą formą zagospodarowania gleb o najniższej przydatności rolniczej nie występowało we wszystkich makroregionach. Rolnicy makroregionu środkowozachodniego nie byli bowiem zainteresowani zalesianiem gruntów. Z kolei największą powierzchnię przeznaczono pod zalesianie w makroregionie środkowowschodnim, który jednocześnie dysponuje względnie największym arealem gleb naj słabszych. Największa liczba rolników złożyła jednak wnioski o dofinansowanie zakładania lasów ze środków Programu Roz-



woju Obszarów wiejskich na lata 2007-2013 w makroregionie południowo-wschodnim. Niemniej obszary leśne tworzone w tym makroregionie będą charakteryzowały się znacznym rozdrobnieniem. Średnia powierzchnia przeznaczona przez 1 gospodarstwo pod zalesienie wynosiła bowiem 0,9 ha i była niższa niż we wszystkich pozostałych makroregionach, w których rolnicy byli zainteresowani zmianą sposobu zagospodarowania gruntów.

**Tabela 5. Zalesianie użytków rolnych w badanych wsiach w 2011 r.**

Makroregion	% wsi, w których rolnicy zamierzają dokonać zalesień	Powierzchnia przeznaczona pod zalesienia (ha)		Liczba złożonych wniosków o pomoc finansową ze środków PROW
		ogółem	średnio na 1 gospodarstwo	
Ogółem	25	154,5	1,6	59
Środkowozachodni	0	0,0	-	0
Środkowowschodni	23	49,5	1,8	11
Południowo-wschodni	38	41,0	0,9	34
Południowo-zachodni	33	21,0	1,6	13
Północny	30	43,0	4,8	1

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

W trakcie badań ankietowych zaobserwowano również upowszechnianie się odnawialnych źródeł energii na obszarach wiejskich (tabela 6). W 2011 z tej formy zaopatrzenia w energię, a mianowicie kolektorów słonecznych, korzystały gospodarstwa domowe w blisko 19% badanych wsi. Były to jednak pojedyncze gospodarstwa i w skali całego kraju tylko 48 rodzin korzystało z energii odnawialnej. Należy jednak oczekiwać, że w kolejnych latach następować będzie wzrost skali zjawiska na zasadzie dyfuzji innowacji. Niemniej jego tempo może być różne w poszczególnych makroregionach. Najszybszego upowszechniania odnawialnych źródeł energii należy oczekiwać w makroregionie południowo-wschodnim, w którym najwięcej rodzin korzystało z tej formy pozyskiwania ciepła.

**Tabela 6. Wykorzystanie odnawialnych źródeł energii  
w badanych wsiach w 2011 r.**

Makroregion	% wsi, w których wykorzystywane są odnawialne źródła energii	Liczba rodzin wykorzystujących odnawialne źródła energii
Ogółem	18,4	48
Środkowozachodni	10,0	1
Środkowowschodni	19,4	5
Południowo-wschodni	31,3	26
Południowo-zachodni	0,0	0
Północny	20,0	16

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

Podsumowując, należy uznać, że w ostatnim okresie zaznaczyła się tendencja nieznacznej poprawy stanu środowiska naturalnego. Istotne zmiany w tym zakresie mogą jednak nastąpić jedynie przy wzroście zaangażowania lokalnej społeczności w działania poprawiające jakość poszczególnych jego komponentów na poziomie lokalnym. Dotychczasową aktywność mieszkańców wsi w tym zakresie uznać należy za niewystarczającą. Najczęściej ochrona środowiska była bowiem traktowana jako potrzeba wyższego rzędu i postrzegana przez pryzmat ponoszenia dodatkowych wydatków oraz możliwości pozyskania dodatkowych środków z funduszy Unii Europejskiej. Brak skłonności do organizowania się w grupy formalne i współdziałania na rzecz całej społeczności także ograniczał jej wpływ na środowisko. W tej sytuacji niezwykle ważny wydaje się dostęp do informacji o możliwościach podjęcia działań zmniejszających emisję zanieczyszczeń oraz płynących z tego tytułu korzyści, a także propagowanie działań w tym zakresie. Istotne wydaje się również wzmocnienie systemu instytucjonalnego ochrony środowiska. Jego zawodność prowadzi bowiem do degradacji poszczególnych jego komponentów pomimo znacznych inwestycji prośrodowiskowych. Ponadto powoduje ona niepełne wykorzystanie infrastruktury powstałej w wyniku tych inwestycji.

pozytywnym zjawiskiem w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego jest działalność różnego rodzaju organów sektora publicznego. Ich aktywność wyraża się przede wszystkim dostosowywaniem norm prawnych do dość rygorystycznego w tym zakresie ustawodawstwa unijnego, a także bezpośrednim zaangażowaniu środków finansowych. Jako przykład można tu podać działalność

ność Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W 2010 roku przeznaczył on ponad 5,3 miliarda zł na finansowanie działań z zakresu ochrony środowiska (tabela 7).

**Tabela 7. Wydatki Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (narodowego, wojewódzkich, powiatowych i gminnych)**

Wyszczególnienie:	Wydatki w latach (w mln zł)			
	2002	2008	2009	2010
Gospodarka ściekowa i ochrona wód	1 640,3	2 241,6	3 227,0	2 781,1
Ochrona powietrza atmosferycznego i klimatu	834,3	974,1	794,5	781,6
Gospodarka odpadami	312,2	305,2	377,1	501,4
Pozostałe dziedziny	852,9	940,4	965,5	1 242,8

*Źródło: Zbiorcza informacja o gospodarowaniu środkami w narodowym, wojewódzkich, powiatowych i gminnych funduszach ochrony środowiska i gospodarki wodnej w latach 2008-2010 oraz w 2002 roku. Ministerstwo Środowiska.*

Z analizy poziomu wydatków na poszczególne komponenty środowiska wynika, że najbardziej zagrożone jest powietrze atmosferyczne i klimat, w przypadku których wydatki na ochronę w 2010 roku były niższe niż w 2002 roku aż o 51 mln zł. Sytuacja ta może jednak być odzwierciedleniem zmniejszenia emisji zanieczyszczeń przez przemysł oraz finansowaniem tej sfery przez inne instytucje ze środków unijnych. Z badań ankietowych wynika jednak, że jakość powietrza uległa nieznacznemu pogorszeniu. W związku z powyższym konieczna może być weryfikacja, a następnie reorientacja dystrybucji środków na ochronę poszczególnych komponentów środowiska – zarówno w układzie rodzajowym, jak i przestrzennym.

## 2. Sanitacja odpadów komunalnych

Kanalizacja była i jest nadal praktycznie najślabiej rozwiniętym elementem infrastruktury technicznej na obszarach wiejskich. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż budowa zbiorczej sieci kanalizacyjnej na terenach o rozproszonej zabudowie charakteryzuje się bardzo wysokimi kosztami jednostkowymi (koszt przyłącza). Z tego względu jej instalacja rzadko towarzyszyła budo-

wie sieci wodociągowej. Rozbudowa sieci wodociągowej nie była również powiązana z budową oczyszczalni ścieków. W konsekwencji doprowadziło to do budowy ogromnej liczby nieszczelnych szamb. Takim rozwiązaniom sprzyjało także funkcjonujące do niedawna ustawodawstwo, które ani nie dawało gminom instrumentów skutecznego egzekwowania budowy szczelnych szamb, ani nawet nie obligowało ich do takiego postępowania. Ponadto ludność wiejska nie ponosiła praktycznie żadnych konsekwencji z tytułu odprowadzania wytwarzanych ścieków komunalnych na pola lub do rowów i rzek. Prowadziło to do zanieczyszczenia środowiska przyrodniczego (zwłaszcza wód gruntowych związkami fosforu) oraz pogorszenia estetyki wsi.

W ostatnich latach sytuacja ta uległa znacznym zmianom, które w dużej mierze były uwarunkowane wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Dyrektywa Rady Europy z dnia 21 maja 1991 roku, nr 91/271/EEC<sup>4</sup>, zobligowała państwa członkowskie do budowy kanalizacji we wszystkich miejscowościach, których liczba mieszkańców przekracza 2 tysiące. Zgodnie z tą dyrektywą miejscowości powinny być zostać wyposażone w sieć zbiorczą do 31 grudnia 2005 roku. Ocena wykonania tej dyrektywy w Polsce jest trudna do zrealizowania ze względu na ograniczoną dostępność danych. Biorąc jednak pod uwagę liczbę realizowanych inwestycji kanalizacyjnych, zarówno w okresie budżetowym 2004-2006, jak i 2007-2013, można zakładać, że większość miejscowości o tak dużym zaludnieniu posiada kanalizację. Jednak w małym stopniu ten wymóg dotyczy wsi, bowiem średnio polską wieś zamieszkuje około 500 osób.

Efektem dostosowania prawa polskiego do wymogów Unii Europejskiej, który również wywiera silny wpływ na stan sanitacji wsi, są poprawki w ustawie z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami, które wynikają z powyższej ustawy, mieszkańcy mieli obowiązek podpisania umów na wywóz ścieków komunalnych z firmami uprawnionymi do ich odbioru. Przepis ten jest coraz bardziej rygorystycznie egzekwowany przez władze lokalne. Ponadto, w 2013 roku gminy przejmują odpowiedzialność za gromadzenie i utylizację odpadów stałych, co również powinno przyczynić się do poprawy stanu środowiska naturalnego. Rozwiązanie to niesie jednak pewne ryzyko dla gospodarki lokalnej. Umożliwia ono bowiem gminom wykorzystanie w powyższym celu wyłącznie przedsiębiorstw komunalnych, co w dłuższym okresie może spowodować wzrost kosztów tych usług dla mieszkańców w wyniku zaniku konkurencji.

---

<sup>4</sup> OJ L 135, 20.5.1991, p. 40.

Proces budowy kanalizacji i oczyszczalni ścieków jest obecnie dość zaawansowany. Przyczyniły się do tego m.in. takie programy, jak: SAPARD, Regionalne Programy Operacyjne czy PROW 2007-2013, w ramach których relatywnie dużo środków przeznaczono właśnie na rozwój tych elementów infrastruktury. Warto podkreślić, że do dnia 31 maja 2006 r. w ramach programu SAPARD wydatkowano kwotę około 947,7 mln zł na wsparcie inwestycji kanalizacyjnych, a na działanie PROW pt. „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”, w którym większość inwestycji związana była z budową kanalizacji i oczyszczalni ścieków, przeznaczono kwotę ponad 2 mld złotych.

**Tabela 8. Kanalizacja w badanych wsiach w 2005 i 2011 r.**

Makroregion	% badanych wsi		
	bez kanalizacji		budowa w toku
	2005	2011	
Ogółem	78,9	69,7	13,2
Środkowozachodni	90,0	90,0	0,0
Środkowowschodni	83,9	80,6	3,2
Południowo-wschodni	75,0	56,3	31,3
Południowo-zachodni	77,8	77,8	11,1
Północny	60,0	30,0	30,0

*Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.*

Rozbudowę kanalizacji zbiorczej na obszarach wiejskich potwierdzają badania ankietowe IERiGŻ-PIB. W 2011 roku sieć kanalizacyjną posiadało ponad 30% badanych wsi (tabela 8), a około 13% było w trakcie jej budowy. Oznacza to, że w latach 2005-2011 odsetek wsi wyposażonych w sieć zbiorczą zwiększył się o około 9 pkt. proc. W badanym okresie rozbudowa kanalizacji nie nastąpiła jednak w makroregionie środkowozachodnim i południowo-zachodnim. W makroregionie środkowozachodnim sieć kanalizacyjna była zainstalowana jedynie w 10% wsi. Gminy tego makroregionu nie miały planów rozbudowy sieci kanalizacyjnej – przede wszystkim z uwagi na brak uzasadnienia ekonomicznego dla tych inwestycji. Natomiast w makroregionie południowo-zachodnim kanalizacja była budowana w kolejnych 11% wsi. Po ukończeniu tych inwestycji relatywnie duża liczba wsi będzie więc w nią wyposażona. We wszystkich pozostałych makroregionach zaobserwowano natomiast wyraźny jej

rozwój. Proces rozbudowy sieci kanalizacyjnej najlepiej obrazuje sytuacja w makroregionie północnym, w którym mieszkańcy 30% wsi uzyskali możliwość korzystania z niej w latach 2000-2005, a kolejnych 30% w latach 2005-2011. Ponadto, w następnych 30% wsi była ona w trakcie budowy. Równie szybko rozwijał się system kanalizacji zbiorczej na terenie makroregionu południowo-wschodniego, którym objęto w latach 2000-2005 18,3% wsi, a kolejne 18,7% w okresie 2005-2011. Ponadto w 31,3% wsi tego makroregionu kanalizacja była w trakcie budowy.

Korzystanie z oczyszczalni ścieków przez mieszkańców badanych wsi kształtowało się w 2011 roku (w skali całego kraju) na poziomie zbliżonym do wyposażenia w sieć kanalizacyjną. Możliwość odprowadzania ścieków do oczyszczalni miało 34,2% wsi (tabela 9), tj. o ponad 13 pkt. proc. więcej niż w 2005 roku. W latach 2000-2005 wzrost tego wskaźnika wyniósł jedynie 3 pkt. proc.

**Tabela 9. Oczyszczalnie ścieków w badanych wsiach w 2005 i 2011 r.**

Makroregion	% badanych wsi			
	korzystających z oczyszczalni	położonych w gminie budującej oczyszczalnię		w których występują oczyszczalnie zagrodowe
		2005	2011	
Ogółem	21,1	34,2	1,3	28,9
Środkowozachodni	40,0	50,0	0,0	40,0
Środkowowschodni	12,9	19,4	3,2	22,6
Południowo-wschodni	33,3	37,5	0,0	25,0
Południowo-zachodni	44,4	55,6	0,0	55,6
Północny	10,0	40,0	0,0	20,0

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

W ostatnich latach nastąpiło więc wyraźne przyspieszenie budowy oczyszczalni ścieków. Przestrzenny rozkład korzystania z oczyszczalni nie był jednak równomierny. Względnie najwięcej wsi korzystało z oczyszczalni w makroregionie południowo-zachodnim (55,6%), w którym również najwięcej wsi (44,4%) miało taką możliwość w 2005 roku. Jak wynika z prowadzonych

w latach poprzednich badań ankietowych, już w roku 2000 obszary wiejskie tego regionu charakteryzowały się dość dobrze rozwiniętą siecią kanalizacji zbiorczej. Inwestycje w budowę oczyszczalni w tym regionie były więc spowodowane przede wszystkim koniecznością zagospodarowania ścieków gromadzonych tym sposobem. O wyraźnej poprawie sanitacji wsi w makroregionie południowo-zachodnim świadczy również pojawienie się w 55,6% wsi alternatywnego sposobu oczyszczania ścieków, a mianowicie oczyszczalni zagrodowych.

W badanym okresie relatywnie najwięcej wsi uzyskało możliwość korzystania z oczyszczalni w makroregionie północnym. Na tym terenie w 2011 roku z oczyszczalni korzystali mieszkańcy 40% wsi, podczas gdy w 2005 roku takich wsi było jedynie 10%. Na przeciwległym biegunie pod względem wyposażenia w oczyszczalnie uplasował się makroregion środkowowschodni, w którym mieszkańcy niespełna 20% wsi odprowadzali ścieki do oczyszczalni, a około 3% wsi było położonych na terenie gmin budujących kanalizację.

**Tabela 10. Odprowadzanie ścieków w badanej grupie wsi w 2005 i 2011 r.**

Makroregion	% wsi, w których ścieki są wywożone przez odpowiednie służby	
	2005	2011
Ogółem	71,0	81,6
Środkowozachodni	71,0	100,0
Środkowowschodni	81,3	67,7
Południowo-wschodni	88,9	81,3
Południowo-zachodni	80,0	100,0
Północny	76,3	90,0

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

Brak sieci kanalizacyjnej oraz utrudniony i kosztowny dostęp do oczyszczalni ścieków przyczyniają się do utrwalania złych nawyków mieszkańców wsi, co nierzadko skutkuje odprowadzeniem ścieków komunalnych do rzek i rowów oraz rozlewaniem ich na pola. Dodatkowo sprzyja temu dość niska świadomość zagrożeń wynikających z nieodpowiedniego zagospodarowania odpadów. W związku z powyższym wywożenie na pola czy wylewanie ścieków do różnego rodzaju rowów były w wiejskim środowisku akceptowanymi sposobami ich usuwania. W badanym okresie tymi metodami pozbywano się ścieków w niespełna 19% ankietowanych wsi. W tej kwestii można zaobserwować jednak

pewne pozytywne zmiany (tabela 10), ponieważ w latach 2000-2005 aż w 29% badanych miejscowości ścieki były rozlewane na polach bądź trafiały do rowów, rzek lub zbiorników wodnych. Na uwagę zasługuje również fakt, że w makroregionach południowo-zachodnim i środkowozachodnim we wszystkich wsiach ścieki były odprowadzane przez wyspecjalizowane służby. Rozwój systemu gromadzenia i utylizacji odpadów płynnych, jaki dokonał się w tych makroregionach, nie pozostaje bez wpływu na poprawę środowiska przyrodniczego na tych terenach.

Najgorsza sytuacja pod względem usuwania ścieków występuje natomiast w makroregionie środkowowschodnim, w którym blisko 33% wsi pozbywa się ścieków poza zorganizowanym systemem. Oznacza to, że w powyższy sposób postępuje obecnie znacznie więcej mieszkańców wsi niż w 2005 roku, kiedy to w niespełna 19% wsi tego makroregionu odprowadzano ścieki na pola lub do rowów. Zwiększenie zagrożenia środowiska w wyniku odprowadzania w tej formie odpadów płynnych odnotowano również w makroregionie południowo-wschodnim. Odsetek wsi, w których ścieki wywożone były przez odpowiednie służby zmniejszył się bowiem na tym terenie o 7,6 pkt. proc.

**Tabela 11. Formalizacja systemu gromadzenia i usuwania śmieci we wsiach objętych badaniem IERiGŻ-PIB w 2011 r.**

<b>Makroregion</b>	<b>% wsi, w których wszystkie gospodarstwa domowe podpisały umowy o wywóz śmieci</b>	<b>% gospodarstw domowych, które nie podpisały umowy o wywóz śmieci w pozostałych wsiach</b>
Ogółem	55,3	10,7
Środkowozachodni	30,0	20,9
Środkowowschodni	64,5	10,6
Południowo-wschodni	62,5	5,3
Południowo-zachodni	55,6	2,6
Północny	40,0	16,5

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

Elementem który ma istotne znaczenie w utrzymaniu i poprawie walorów krajobrazu wiejskiego jest składowanie i utylizacja różnego rodzaju odpadów stałych. We wsiach można bowiem bardzo często zaobserwować dzikie wysypiska śmieci, które na skutek braku odpowiednich zabezpieczeń mogą stanowić



zagrożenie dla środowiska naturalnego. Z przeprowadzonych przez IERiGŻ-PIB badań ankietowych wynikało jednak, że w 2011 wszystkie badane wsie miały dostęp do zorganizowanego wywozu śmieci. Niemniej proceder nielegalnego pozbywania się odpadów stałych nadal istniał. W pewnym stopniu wynika to z wywiązywania się przez mieszkańców z ustawowego obowiązku podpisania umów o wywóz śmieci z wyspecjalizowanymi firmami (tabela 11) oraz egzekwowania tego obowiązku przez samorządy gminne. Z przeprowadzonych badań wynika jednak, że w najbliższych latach lokalna gospodarka odpadami stałymi na obszarach wiejskich powinna zostać unormowana. W 2011 roku już w 55% badanych wsi wszystkie rodziny miały bowiem podpisane umowy o wywóz śmieci. W pozostałych wsiach jedynie 10,7% rodzin wiejskich nie wywiązało się z tego obowiązku. Oznacza to względnie wysoki poziom zaawansowania w zakresie eliminacji nielegalnej gospodarki odpadami na obszarach wiejskich. Proces ten może jednak przebiegać w różnym tempie w poszczególnych makroregionach. Już obecnie można uznać, że sytuacja w tym zakresie przedstawia się dość dobrze w makroregionie środkowowschodnim, w którym wszystkie rodziny z ponad 64% wsi podpisały umowy o wywóz śmieci, a w pozostałych wsiach tylko 10,6% rodzin nie uregulowało tej kwestii. Równie zaawansowany stan odnotowano w makroregionie południowo-wschodnim i południowo-zachodnim. Relatywnie najmniej gospodarstw domowych podpisało natomiast umowy w makroregionie środkowozachodnim, gdzie 100% takich umów zawarły gospodarstwa domowe w 30% badanych wsi, natomiast w pozostałych wsiach ponad 20% rodzin tego nie dokonało. Efektem jest omawiane wcześniej znaczne pogorszenie czystości lasów w tym makroregionie.

Przyjęte rozwiązania legislacyjne nie są jedynym czynnikiem decydującym o prawidłowym funkcjonowaniu systemu gromadzenia i usuwania odpadów stałych. Istotne znaczenie mają również przyjęte rozwiązania organizacyjne przez instytucje odpowiedzialne za wdrażanie tego systemu, którymi w tym przypadku są samorządy gminne. Trzeba przyjrzeć się więc tym rozwiązaniom (tabela 12), aby lepiej ocenić działania samorządów oraz zachowania mieszkańców. Jak już wcześniej zaznaczono, dostęp do zorganizowanego wywozu śmieci mieli wszyscy mieszkańcy badanych wsi. W ponad 72% wsi usługę taką oferowały samorządowe przedsiębiorstwa komunalne. Nadal jednak część mieszkańców nie ma podpisanych umów o wywóz śmieci. Brak egzekwowania tego obowiązku przez samorządy oznacza więc nie tylko niską skuteczność we wdrażaniu obowiązującego prawa, ale również konkretne straty finansowe z tytułu niepełnego wykorzystania potencjału przedsiębiorstw komunalnych – nie mówiąc już o stratach państwa w wyniku zanieczyszczenia lasów. Niektóre makroregiony rozwiązały jednak

dość dobrze kwestię gromadzenia i utylizacji odpadów stałych. Dobrym przykładem jest makroregion południowo-zachodni, w którym przedsiębiorstwa komunalne oferują swe usługi prawie 89% wsi, a 100% wsi jest objętych abonamentowym systemem opłat za usługę, co przy jednocześnie skutecznym egzekwowaniu obowiązku podpisania umów zaowocowało bardzo dużą poprawą stanu środowiska przyrodniczego. Pewne obawy budzi jedynie swego rodzaju monopolizacja tych usług przez samorządy gminne. Wydaje się bowiem, że lepszym rozwiązaniem dla mieszkańców wsi oraz efektywności świadczonych usług byłoby ewoluowanie systemu w kierunku koncesjonowania usług. Konkurencja wymusiłaby bowiem racjonalizację kosztów.

**Tabela 12. Charakterystyka systemu gromadzenia i usuwania śmieci we wsiach objętych badaniem IERiGŻ-PIB w 2011 r.**

Makroregion	% wsi, w których		
	usługę usuwania śmieci oferują samorządowe przedsiębiorstwa komunalne	opłata za wywóz śmieci ma formę abonamentu	znajdują się ogólnodostępne pojemniki na odpady segregowane
Ogółem	72,4	86,8	50,0
Środkowozachodni	70,0	80,0	70,0
Środkowowschodni	67,7	83,9	38,7
Południowo-wschodni	81,3	93,8	37,5
Południowo-zachodni	88,9	100,0	55,6
Północny	60,0	80,0	80,0

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

Zdecydowanie pozytywny wpływ na stan środowiska przyrodniczego powinno mieć objęcie znacznej liczby wsi abonamentowym systemem opłat za wywóz śmieci. Wprowadzenie systemu opłat uzależnionych wyłącznie od ilości dostarczanych śmieci prowadziłoby bowiem do wzrostu skali nielegalnego pozbywania się ich. Pod tym względem sytuację należy ocenić jako dobrą we wszystkich makroregionach, ponieważ w każdym z nich ponad 80% wsi jest objętych systemem abonamentowym. Pozwala to sądzić, że w następnych latach zanieczyszczenie środowiska odpadami stałymi będzie ulegało systematycznemu zmniejszaniu. W tej kwestii istotną rolę może odegrać również możliwość bezpłatnego pozbywania się odpadów segregowanych (tabela 12).

W 2011 roku taką możliwość mieli mieszkańcy aż 50% badanych wsi, a w makroregionie północnym aż 80%. Na szczególną uwagę zasługuje jednak makroregion środkowozachodni, w którym 80% wsi było objętych abonamentowym systemem opłat za wywóz śmieci, a w 70% wsi znajdowały się ogólnodostępne pojemniki na odpady segregowane. Pomimo tego znaczna część mieszkańców pozbywała się odpadów stałych w sposób nielegalny, co doprowadziło do względnie dużego zanieczyszczenia lasów. Świadczy to z jednej strony o dostrzeganiu przez władze lokalne zagrożeń dla środowiska, z drugiej natomiast o dość słabym egzekwowaniu obowiązującego prawa. Nie tylko władze lokalne są jednak winne zaistniałej sytuacji. Możliwość bezpłatnego pozbywania się odpadów segregowanych prowadzi bowiem do znacznej obniżki kosztów gospodarstw domowych, związanych z usuwaniem śmieci. Obniżka kosztów powinna więc stymulować mieszkańców do bardziej powszechnego korzystania ze zorganizowanego systemu wywozu odpadów. Tak się jednak nie dzieje, co może świadczyć o niskiej świadomości ekologicznej mieszkańców. W takich przypadkach konieczne staje się równoczesne podejmowanie działań na rzecz jej poprawy. W przeciwnym razie samorządom będzie bardzo trudno wyegzekwować obowiązujące prawo.

### **3. Rolnictwo ekologiczne**

Rolnictwo ekologiczne często definiowane jest jako system gospodarowania, który jest zrównoważony pod względem ekologicznym, ekonomicznym i społecznym, aktywizujący przyrodnicze mechanizmy produkcji rolniczej poprzez stosowanie naturalnych środków produkcji, zapewniający trwałą żyzność gleby oraz zdrowotność roślin i zwierząt. Prowadzenie produkcji rolnej w oparciu o powyższe zasady jest wysoce korzystne dla środowiska naturalnego. System ten zapobiega bowiem degradacji gleb i wód gruntowych, nie przyczynia się do zanieczyszczenia powietrza, sprzyja zachowaniu bioróżnorodności, a także ogranicza w znacznym stopniu zużycie energii. Z drugiej strony konsumenci otrzymują produkty wysokiej jakości – zarówno w aspekcie zdrowotnym, jak i pod względem własności organoleptycznych, takich jak: wygląd, smak czy zapach. Wyższe ceny produktów ekologicznych mogą być jednak barierą dostępu do tej żywności dla ludności o niższych dochodach. W przypadku braku wsparcia finansowego dla tej produkcji ze strony państwa, ograniczony popyt może spowolnić, a nawet zahamować jej dalszy rozwój.

Wymierne wykorzystanie naturalnych sposobów w produkcji rolniczej może przynieść także pewne korzyści ekonomiczne. Wymienić tu należy między innymi lepsze wykorzystanie siły roboczej w gospodarstwach, a przy okazji utrzymanie gospodarstw rolnych jako warsztatów pracy. Ponadto wytwarzanie produktów ekologicznych wiąże się z możliwościami uzyskiwania wyższych cen na rynku, a obecnie również dopłat z funduszy Unii Europejskiej. Prośrodowiskowy charakter tego typu produkcji oraz wytwarzanie zdrowej żywności mogą również przyczynić się do intensyfikacji rozwoju pozarolniczych funkcji gospodarstw rolnych, jak np. agroturystyka czy ochrona przyrody i krajobrazu.

W wysoko rozwiniętych krajach obserwowany jest stale rosnący popyt na żywność ekologiczną. Na świecie jest to dość ważny sektor rolnictwa, ponieważ w 2010 roku rynek produktów ekologicznych osiągnął wartość 44,5 mld euro<sup>5</sup>, a w porównaniu do roku 2009 rynek tych produktów zwiększył się o około 9% w Stanach Zjednoczonych i Europie. W 2010 roku, w Stanach Zjednoczonych konsumenci wydali na zakup produktów ekologicznych kwotę 20,2 mld euro, a w Europie około 19,6 mld euro. Tak znaczny wzrost popytu na produkty ekologiczne doprowadził do wzrostu ich powierzchni upraw. W 2010 roku powierzchnia ta zajmowała w Europie 10 mln ha i była większa o 9% niż w 2009 roku. Przykładem kraju, w którym znacznie zwiększył się obszar upraw ekologicznych, jest Austria. W 2010 roku 20% użytków rolnych było tam przeznaczone do wytwarzania produktów ekologicznych. Dla porównania, w 2003 roku szacowano, że w Austrii udział gruntów wykorzystywanych pod produkcję ekologiczną w stosunku do upraw ogółem kształtował się na poziomie 12,8%. W Polsce rolnictwo ekologiczne jest jednak znacznie słabiej rozwinięte. W 2011 roku udział powierzchni przeznaczonej pod produkcję ekologiczną, zarówno w gospodarstwach posiadających certyfikat, jak i w gospodarstwach będących w trakcie przestawiania produkcji, w ogólnej powierzchni użytków rolnych wynosił jedynie około 4%. Niemniej oznacza to dość znaczny wzrost tej powierzchni, ponieważ w 2005 roku jej udział wynosił tylko 0,3% ogółu UR.

Rosnące zapotrzebowanie przyczyniło się jednak do powstania na rynku produktów ekologicznych nieuczciwej konkurencji, oferującej jako zdrową żywność produkty wytwarzane w sposób niezgodny z jej zasadami. W związku z powyższym, na początku lat 90. Stany Zjednoczone i Wspólnota Europejska podjęły się uregulowań prawnych w zakresie standardów i certyfikacji gospodarstw organicznych na podstawie założeń Międzynarodowej Federacji Rolnic-

---

<sup>5</sup> Dane FiBL, Welsh Institute of Rural Science z 2003 roku.

stwa Ekologicznego (IFOAM). W Polsce również od początku lat dziewięćdziesiątych produkcja ekologiczna odbywa się w oparciu o atest. W 2011 roku do jego wydawania uprawnionych było aż 11 jednostek certyfikujących, a mianowicie:

1. EKO GWARANCJA PTRE Sp. z o.o.,
2. PNG Sp. z o.o.,
3. COBICO Sp. z o.o.,
4. BIOEKSPERT Sp. z o.o.,
5. BIOCERT MAŁOPOLSKA Sp. z o.o.,
6. POLSKIE CENTRUM BADAŃ I CERTYFIKACJI S.A.,
7. AGRO BIO TEST Sp. z o.o.,
8. TÜV RHEINLAND POLSKA Sp. z o.o.,
9. CENTRUM JAKOŚCI AGROEKO Sp. z o.o.,
10. SGS POLSKA Sp. z o.o.,
11. CONTROL UNION POLAND Sp. z o.o.

W roku 2011 atest uprawniający do sprzedaży swych produktów jako zdrowej żywności posiadało ponad 15 tys. gospodarstw (tabela 13).

**Tabela 13. Gospodarstwa ekologiczne z certyfikatem zgodności i będące w okresie przestawiania w 2005 i 2011 r.**

Makroregion	Liczba gospodarstw ekologicznych w latach		
	2005	2011	wskaźnik wzrostu 2005=100
Ogółem	7 183	23 449	326
Środkowozachodni	313	1 259	402
Środkowowschodni	2 197	7 123	324
Południowo-wschodni	2 928	5 717	195
Południowo-zachodni	645	2 489	386
Północny	1 100	6 861	624

*Źródło: Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.*

W tym okresie kolejne 9 tys. gospodarstw znajdowało się w trakcie przestawiania na produkcję ekologiczną. Łącznie liczba gospodarstw prowadzących produkcję metodami ekologicznymi oraz będących w trakcie przestawiania na

taką produkcję wzrosła w latach 2005-2011 ponad 3-krotnie (tabela 14). Powierzchnia gospodarstw dysponujących certyfikatem wynosiła ponad 370 tys. ha, a będących w trakcie certyfikacji blisko 230 tys. ha. W latach 2005-2011 nastąpił więc bardzo szybki rozwój rolnictwa ekologicznego. W 2004 roku analogiczne powierzchnie wynosiły bowiem odpowiednio: 46,8 tys. ha i 58,1 tys. ha. W konsekwencji uprawę metodami ekologicznymi prowadzi się na powierzchni obejmującej około 4% użytków rolnych. Świadczy to o dość dynamicznym rozwoju tej formy działalności w sektorze rolnym w ostatnich latach. Duży wzrost zainteresowania rolników prowadzeniem produkcji rolnej metodami ekologicznymi zaobserwowano również w prowadzonych badaniach ankietowych w 2011 roku. Niemniej obserwując rozwój rolnictwa ekologicznego w dłuższym okresie niż ten, którego dotyczyły ostatnie badania, należy uznać, że następował on pewnymi etapami i był dość silnie uzależniony od prowadzonej polityki.

**Tabela 14. Gospodarstwa ekologiczne w Polsce w 2011 r.**

Makroregion	Liczba gospodarstw ekologicznych		Powierzchnia UR w gospodarstwach ekologicznych (ha)	
	z certyfikatem	w trakcie przestawiania produkcji	z certyfikatem	w trakcie przestawiania produkcji
Ogółem	15 234	8 215	376 036	229 484
Środkowozachodni	793	466	30 890	15 921
Środkowowschodni	4 593	2 530	90 677	55 073
Południowo-wschodni	4 814	903	60 052	14 790
Południowo-zachodni	1 529	960	55 485	37 023
Północny	3 505	3 356	138 933	106 677

Źródło: Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

W latach 1990-1996 miał miejsce wyraźny wzrost wykorzystania tej formy produkcji rolnej. Następnie, w roku 1996, wystąpiło załamanie tendencji wzrostowej i sukcesywne odchodzenie rolników od produkcji ekologicznej. Sytuacja ta wiązała się przede wszystkim z brakiem wsparcia finansowego ze strony państwa. Wprowadzenie pomocy finansowej w 1999 roku i uregulowań prawnych stworzyło bowiem warunki do ponownego, szybkiego wzrostu liczby gospodarstw z produkcją ekologiczną. Do dalszego rozwoju sektora przyczyniło się wprowadzenie dotacji do kosztów kontroli oraz wsparcia finansowego do

poszczególnych rodzajów upraw w ramach pakietów rolnośrodowiskowych PROW na lata 2004-2006. Kontynuacja tej polityki w ramach PROW 2007-2013 zaowocowała z kolei ponad 3-krotnym wzrostem liczby gospodarstw ekologicznych w skali całego kraju oraz blisko 5-krotnym wzrostem ich liczby we wsiach badanych przez IERiGŻ-PIB.

Z przeprowadzonych w 2011 roku ankiet wynika, że na objętym badaniem obszarze występowało już 29 certyfikowanych gospodarstw ekologicznych, podczas gdy w 2005 roku było ich jedynie 6 (tabela 15). Łączna powierzchnia upraw gospodarstw posiadających certyfikat i będących w trakcie przedstawiania produkcji wyniosła 254,3 ha. Oznacza to ponad 8-krotny wzrost areału uprawianego metodami ekologicznymi w latach 2005-2011. Ponadto, wśród ankietowanych gospodarstw, kolejnych szesnastu kierowników zadeklarowało zainteresowanie przedstawieniem produkcji konwencjonalnej na produkcję metodami ekologicznymi. Przeprowadzone badania potwierdzają zatem relatywnie duży wzrost skali produkcji ekologicznej. Źródłem tego wzrostu było przede wszystkim wprowadzenie instrumentu dopłat do produkcji w ramach programów rolnośrodowiskowych w PROW 2004-2006 oraz ich kontynuacja w ramach programów rolnośrodowiskowych PROW 2007-2013. W najbliższych latach należy się spodziewać również dalszego wzrostu ich liczby. Gospodarstwa ekologiczne będą bowiem uzyskiwały wsparcie w ramach Wspólnej Polityki Rolnej do 2013 roku. Podobne rozwiązania powinny również zostać wprowadzone w polityce rolnej Unii Europejskiej po 2013 roku. Jednym z rozważanych wariantów tej polityki jest bowiem jej „zazielenienie”, a więc proces, w który doskonale wkomponowuje się rolnictwo ekologiczne. Do dalszego rozwoju tego sektora może przyczynić się również wzrost popytu na produkty ekologiczne, jeśli utrzymana zostanie tendencja z ostatnich lat.

Wzrost liczby gospodarstw i powierzchni upraw ekologicznych był zjawiskiem charakterystycznym nie tylko w skali całego kraju. Podobne tendencje odnotowano też na szczeblu lokalnym we wszystkich makroregionach. Nie oznacza to jednak, że natężenie rozwoju upraw ekologicznych było równomierne. Największy wzrost liczby gospodarstw i powierzchni upraw wystąpił w makroregionie śródkowowschodnim. W latach 2005-2011 pod uprawy metodami ekologicznymi przeznaczono tam ponad 100 ha użytków rolnych. Zaznaczyć należy, że w 2005 roku był to jeden z makroregionów, w którym na terenie badanych wsi w ogóle nie występowało rolnictwo ekologiczne. Podobna sytuacja pojawiła się we wsiach makroregionu północnego, w których produkcja metodami ekologicznymi rozwinęła się dopiero w latach 2005-2011, ale na

ten cel przeznaczono blisko 50 ha użytków rolnych. Na przeciwległym biegunie plasuje się natomiast makroregion środkowozachodni, w którym jedynie 1 rolnik podjął produkcję metodami ekologicznymi na powierzchni nieco ponad 2 ha. Ponadto żaden z rolników tego makroregionu nie zamierza ubiegać się o certyfikat. W najbliższych latach nie należy więc oczekiwać rozwoju rolnictwa ekologicznego w badanych wsiach tego makroregionu. W przypadku pozostałych makroregionów można natomiast zakładać sukcesywne zwiększanie się liczby rolników i powierzchni upraw ekologicznych.

**Tabela 15. Gospodarstwa ekologiczne w badanych wsiach w 2005 i 2011 r.**

Makroregion	Liczba gospodarstw				Powierzchnia upraw (ha)	
	posiadających certyfikat		zamierzających ubiegać się o certyfikat		2005	2011
	2005	2011	2005	2011		
Ogółem	6	29	19	16	31,8	254,3
Środkowozachodni	1	2	1	0	6,8	9,0
Środkowowschodni	0	9	1	6	0,0	102,4
Południowo-wschodni	4	7	10	5	6,0	20,3
Południowo-zachodni	1	9	4	3	19,0	74,8
Północny	0	2	3	2	0,0	47,9

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

Podsumowując, należy stwierdzić, że polityka wspierania rozwoju rolnictwa organicznego, prowadzona w latach 2005-2011, przyczyniła się do wyraźnego wzrostu liczby gospodarstw i powierzchni upraw we wsiach objętych badaniem IERiGŻ-PIB. Działania wspierające rozwój tego sektora powinny być ukierunkowane na osiągnięcie przynajmniej średniego poziomu produkcji, jaki występuje w krajach Unii Europejskiej. Wówczas polskie gospodarstwa ekologiczne mogłyby odegrać istotną rolę w zaspokajaniu rosnącego popytu na produkty tego sektora. Skoncentrowanie gospodarstw ekologicznych na obszarach przyrodniczo-cennych sprzyjałoby dodatkowo zachowaniu ich specyficznych walorów. Nie należy jednak utożsamiać zwiększania tego rodzaju produkcji z alternatywną drogą rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich. Ze względu na ograniczenia popytowe, środowiskowe, jak i konieczność posiadania odpowiedniej wiedzy w zakresie technologii, jest ona szansą dla dość wąskiej grupy



rolników. Z uwagi na znaczenie środowiskowe, wskazana jest jednak intensyfikacja działań ze strony instytucji centralnych, samorządów terytorialnych, jak i organizacji pozarządowych o charakterze proekologicznym w celu wsparcia producentów rolnych, którzy w chwili obecnej deklarują chęć podjęcia takiej działalności. Szczególnie istotne wydaje się zwłaszcza wsparcie na rzecz zrzeszania się rolników ekologicznych. Z przeprowadzonych badań wynika bowiem, że tylko 2 rolników z 1 wsi makroregionu środkowowschodniego było członkami organizacji zrzeszających producentów żywności ekologicznej. Zaangażowanie instytucji sektora publicznego powinno być również ukierunkowane na wzmożenie promocji żywności ekologicznej wśród konsumentów.

#### **4. Agroturystyka**

Agroturystyka często bywa definiowana jako forma wypoczynku na terenach wiejskich o charakterze rolniczym, wykorzystująca bazę noclegową gospodarstw rolnych oraz oparte na wiejskiej specyfice formy rekreacji, a także otoczenie przyrodnicze, produkcyjne i usługowe. Agroturystyka określana jest również jako część składowa turystyki wiejskiej. Pojęcie turystyki wiejskiej ma jednak w literaturze o wiele szersze znaczenie. Obejmuje ono bowiem wiele rodzajów aktywności rekreacyjnej, a mianowicie: turystykę przyrodniczą, zdrowotną, krajoznawczą, kulturową i etniczną. Cechą wyodrębniającą agroturystykę jest więc jej lokalizacja wyłącznie na terenach o charakterze rolniczym. Z tym wiąże się również ich znaczenie dla użytkowników gospodarstw rolnych. Może ona stanowić nie tylko źródło dodatkowych dochodów dla gospodarstwa, ale i w znacznym stopniu przyczynić się do aktywizacji społeczności wiejskiej. Pozytywny wpływ agroturystyki może oddziaływać również na wzrost integracji środowiska wiejskiego czy rozwoju osobowego mieszkańców poprzez obserwację innych wzorców kulturowych. Ponadto dziedzictwo kulturowe ludności wiejskiej, jako jeden z głównych elementów atrakcyjności turystycznej, jest w znacznie mniejszym stopniu narażone na zapomnienie, a agroturystyka przyczynia się do jego popularyzacji.

Nie wszystkie badane wsie cechowały się właściwościami, które mogą sprzyjać ich turystycznej atrakcyjności (tabela 16). W opinii sołtysów, tylko niespełna 20% miejscowości posiadało określone walory historyczne, kulturowe, środowiskowe i rekreacyjne, zachęcające turystów do przyjazdu. Z badań wynika jednak, że turyści odwiedzali ponad 26% miejscowości. Ankietowani sołtysi nie zawsze dostrzegali zatem właściwości swego miejsca zamieszkania,

które zachęcały turystów do wypoczynku na danym obszarze. Taka sytuacja miała miejsce aż w 3 makroregionach, a mianowicie w makroregionie południowo-wschodnim, południowo-zachodnim i północnym, w których więcej miejscowości było odwiedzanych przez turystów niż wskazywanych przez mieszkańców jako atrakcja turystyczna. W makroregionach tych istnieje więc możliwość rozwoju bazy agroturystycznej nie tylko w miejscowościach uznawanych przez mieszkańców za atrakcyjne, ale przede wszystkim w tych, które są wskazywane przez turystów, a dotychczas niedoceniane przez ludność miejscową. W przeciwieństwie do wymienionych makroregionów, mieszkańcy makroregionu środkowozachodniego i środkowowschodniego ocenili atrakcyjność bardziej realnie. Na tych obszarach turyści odwiedzali jedynie miejscowości wskazywane jako atrakcyjne. Trzeba jednak zaznaczyć, że pierwszy z nich charakteryzował się najniższym poziomem atrakcyjności turystycznej, a drugi – najwyższym.

**Tabela 16. Atrakcyjność turystyczna badanych wsi w 2011 r.**

<b>Makroregion</b>	<b>% wsi, które w opinii mieszkańców mogą być atrakcją turystyczną</b>	<b>% wsi, do których przyjeżdżają turyści</b>
Ogółem	19,7	26,3
Środkowozachodni	10,0	10,0
Środkowowschodni	25,8	25,8
Południowo-wschodni	18,8	37,5
Południowo-zachodni	11,1	22,2
Północny	20,0	30,0

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

Z prowadzonych badań wynika, że mieszkańcy nadawali wysoką rangę posiadanemu dziedzictwu kulturowemu, jako czynnikowi rozwoju agroturystyki. Praktycznie we wszystkich makroregionach zabytki były bowiem uważane przez mieszkańców za najważniejszy walor turystyczny wsi, który może decydować o lokalizacji gospodarstw agroturystycznych. Ten walor turystyczny dostrzegano w okolicy 88% badanych wsi w skali całego kraju, a w makroregionach południowo-wschodnim i południowo-zachodnim w 100% (tabela 17). Niemniej tak powszechne położenie w okolicy miejscowych zabytków nie znalazło swego odzwierciedlenia w atrakcyjności turystycznej.

Tabela 17. Walory turystyczne badanych wsi w 2011 r.

Makroregion	% wsi, w których występują		
	zabytki	obszary chronione	atrakcyjna przyroda (lasy, rzeki, jeziora, góry)
Ogółem	88	42	43
Środkowozachodni	80	50	50
Środkowowschodni	81	48	48
Południowo-wschodni	100	31	38
Południowo-zachodni	100	22	33
Północny	90	50	40

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

Oznacza to, że dziedzictwo kulturowe jest tylko jednym z komponentów atrakcyjności turystycznej, który samodzielnie nie może być atrybutem rozwoju agroturystyki. Z badań wynika, iż atrakcyjna przyroda (lasy, rzeki, jeziora i góry) odgrywa kluczową rolę w tym procesie. Jest to nieco odmienna opinia niż ta, która była prezentowana przez softysów w 2005 roku. Wówczas twierdzili oni, że ten element oddziałuje na zainteresowanie turystów danym terenem w coraz mniejszym stopniu. Niemniej atrakcyjne walory przyrodnicze posiada znacznie mniej wsi niż walory kulturowe. Z uzyskanych informacji wynika, że obszary chronione występowały jedynie w 42% wsi, a inne elementy środowiska przyrodniczego, takie jak: lasy, rzeki i jeziora, w 43% wsi. Niemniej posiadany potencjał rozwoju agroturystyki w postaci zasobów przyrody nie jest w pełni wykorzystywany przez mieszkańców. Dobrym przykładem jest tu makroregion środkowozachodni, który posiadając relatywnie największe zasoby przyrodnicze, jednocześnie jest najrzadziej odwiedzany przez turystów, a mieszkańcy nie dostrzegają szans rozwoju poprzez bardziej różnorodne wykorzystanie posiadanych zasobów. Takie postawy mieszkańców mogą być barierą rozwoju sektora agroturystyki w badanych wsiach. Jakkolwiek nie powinno się zakładać, że agroturystyka stanie się dla rolnictwa alternatywną drogą rozwoju na obszarach posiadających cenne walory przyrodnicze, to jednak powinny być podejmowane działania na rzecz maksymalizacji wykorzystania tych zasobów w celu przyspieszenia lokalnego rozwoju gospodarczego.

**Tabela 18. Stan i perspektywy rozwoju turystyki wiejskiej w badanych wsiach w 2005 i 2011 r.**

Makroregion	Liczba rodzin świadczących usługi turystyczne				Liczba rodzin zamierzających rozpocząć działalność w zakresie świadczenia usług turystycznych			
	ogółem		rolnych		ogółem		rolnych	
	2005	2011	2005	2011	2005	2011	2005	2011
Ogółem	18	8	9	4	90	42	50	26
Środkowozachodni	0	0	0	0	19	5	11	3
Środkowowschodni	3	1	1	1	15	17	9	13
Południowo-wschodni	4	3	2	1	31	3	14	2
Południowo-zachodni	5	2	3	0	15	8	12	2
Północny	6	2	3	2	10	9	4	6

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

Trudno jest obecnie ocenić rozwój sektora turystyki wiejskiej w skali całego kraju. Od 2002 roku GUS przestał bowiem gromadzić dane dotyczące liczby obiektów i miejsc noclegowych. Niemniej szacuje się, że w wyniku wsparcia dla tej formy działalności gospodarczej, które jest stosowane w ramach PROW 2007-2013, powstanie około 3-4 tys. nowych gospodarstw agroturystycznych. Generalnie, możliwość uzyskania wsparcia finansowego powinna przyczynić się do rozwoju tego sektora również w badanych wsiach. Niemniej liczba rodzin świadczących usługi turystyczne na tym terenie zmniejszyła się w latach 2005-2011 o ponad połowę (tabela 18). W zasadzie stan tego sektora osiągnął poziom z 2000 roku, kiedy to jedynie kilka rodzin wiejskich świadczyło usługi turystyczne. W 2005 roku tych rodzin było natomiast aż 18, a kolejnych 90 miało zamiar podjąć tego rodzaju działalność. Zamiaru tego nie zrealizowała jednak żadna rodzina, ponieważ ich liczba zmniejszyła się w 2011 roku do 9. Sądząc na podstawie deklaracji uzyskiwanych od respondentów, w następnych latach poprawi się w pewnym stopniu baza turystyczna w badanych wsiach, można przewidywać bowiem 42 rodziny, w tym 26 rolne, mają one zamiar podjąć działalność w zakresie świadczenia usług turystycznych. Realizacji tych planów sprzyjać może możliwość uzyskania wsparcia finansowego w ramach PROW 2007-2013. Największe prawdopodobieństwo rozwoju usług agroturystycznych występuje w makroregionie środkowowschodnim, w którym aż 17

rodzin deklaruje zamiar rozpoczęcia takiej działalności. Rozwoju turystyki wiejskiej, a w tym agroturystyki, nie należy natomiast oczekiwać w makroregionie śródkowozachodnim, w którym co prawda 5 rodzin zadeklarowało chęć podjęcia działalności gospodarczej z tego zakresu, ale dotychczas we wsiach tego makroregionu nie było żadnego gospodarstwa o podobnym profilu. Rozwój agroturystyki wymagałby więc znacznego wsparcia – nie tylko finansowego, ale również w zakresie transferu wiedzy na temat zasad funkcjonowania sektora.

**Tabela 19. Bariery rozwoju agroturystyki**

Wyszczególnienie	% ogółu opinii w latach			
	1996	2000	2005	2011
Braki infrastrukturalne	29	12	8	-
Trudności finansowe	21	41	69	17
Nieznajomość przepisów	14	6	-	1
Brak promocji i reklamy	36	41	15	5
Nieznajomość branży/brak tradycji (brak opinii)	-	-	8	78

Źródło: Ankieta IERiGŻ-PIB.

Wzrost skali oraz różnorodności usług z zakresu turystyki i wypoczynku może więc napotkać wiele utrudnień (tabela 19). W 2011 roku za najistotniejszą barierę rozwoju uznano nieznajomość branży, wynikającą poniekąd z braku tradycji w zakresie świadczenia usług turystycznych. Taką opinię wyrażali mieszkańcy aż 78% wsi. Skuteczność polityki rozwoju agroturystyki nie jest więc obecnie uzależniona wyłącznie od wsparcia finansowego, zorientowanego na dostosowanie gospodarstwa rolnego lub domowego do świadczenia takich usług, ale przede wszystkim od wspomnianego transferu wiedzy i informacji na temat zasad funkcjonowania tego sektora usług. Równocześnie trudności finansowe były nadal dość poważną barierą rozwoju turystyki wiejskiej, ale związane z nimi problemy podkreślano jedynie w 17% badanych wsi. Tymczasem w 2005 roku stanowiły one główną barierę rozwoju usług agroturystycznych na obszarach wiejskich. Wówczas aż 69% respondentów wskazywało na ich znaczenie, które systematycznie rosło, począwszy od 1996 roku, gdy w 21% wsi określono brak środków finansowych jako główną przyczynę niedorozwoju usług turystycznych na obszarach wiejskich. W porównaniu z wynikami poprzednich badań, stan podstawowej infrastruktury technicznej nie stanowi już bariery

rozwoju tego sektora usług. Oznacza to, że w ostatnich latach wyeliminowano w zasadzie większość problemów związanych z brakami infrastrukturalnymi.

Przyczyną takich zmian w opiniach ludności wiejskiej na temat rozwoju agroturystyki może być brak umiejętności mieszkańców wsi w zakresie zaspokajania rosnących wymagań turystów, związanych m.in. z koniecznością zorganizowania dodatkowych atrakcji mających na celu ciekawe spędzenie czasu, jak np. jazda konna, spływ kajakowy, przejażdżki bryczką, tropienie dzikich zwierząt. Niewielki jest również poziom wiedzy o rynku usług turystycznych, a zwłaszcza o wielkości popytu oraz sposobach upowszechniania informacji na temat oferowanych usług, co z kolei prowadzi do niechęci podejmowania ryzyka w słabo znanych obszarach działalności gospodarczej. W pewnym stopniu jest to dość racjonalne podejście ludności wiejskiej. Niemniej podjęcie szerszej zakrojonych działań w ramach Wspólnej Polityki Rolnej na rzecz transferu wiedzy i informacji o branży agroturystycznej mogłoby przyczynić się do wzrostu rangi tego sektora, jako dodatkowego źródła dochodów dla ludności wiejskiej.

Analiza wyników przeprowadzonych badań ankietowych oraz występujących w kraju tendencji w zakresie usług agroturystycznych pozwala sądzić, że działalność ta ma pewną szansę dalszego rozwoju. Warunkiem jest popularyzacja wiedzy dotyczącej agroturystyki w celu zachęcenia rolników do podjęcia takiej formy zarobkowania. Ponadto dużą rolę będą miały w tej dziedzinie różnego rodzaju szkolenia podnoszące jakość oraz zwiększające asortyment i profesjonalizm świadczenia usług. Konieczne są także działania na rzecz zmiany postrzegania przez ludność wiejską dziedzictwa kulturowego i walorów przyrodniczych jako praktycznie jedynych czynników decydujących o powodzeniu przedsięwzięć agroturystycznych. Osobom tym należy uświadomić, że w równie wysokim stopniu zależy to od ich aktywności, pomysłowości, współpracy oraz chęci podjęcia ryzyka. Nieodzowne jest jednak wsparcie ze strony instytucji centralnych oraz innych organizacji, szczególnie w zakresie transferu wiedzy oraz w dotarciu do potencjalnych konsumentów tych usług. Istotną rolę będzie w tym odgrywał dalszy rozwój Internetu na obszarach wiejskich, w którym wiele agencji turystycznych zamieszcza oferty gospodarstw agroturystycznych. Oferty takie są również często prezentowane na stronach samorządów lokalnych. Zawierają one jednocześnie informacje o atrakcjach turystycznych całej gminy czy określonego rejonu, a nie tylko poszczególnych wsi czy gospodarstw. Taka postawa samorządów lokalnych intensyfikuje rozwój agroturystyki, który wymaga koordynacji działań na poziomie wsi, gminy, a często i powiatu. Niejednokrotnie bowiem usługi agroturystyczne są mylnie utożsa-

miane przez rolników wyłącznie ze stworzeniem bazy noclegowej i zapewnieniem posiłków. W tak ograniczonym zakresie nie wywołują one jednak praktycznie znaczącego zainteresowania.

### **Podsumowanie i wnioski**

Przeprowadzone w 2011 roku badania w 76 wsiach dotyczące stanu środowiska naturalnego wykazały, że 75% tej populacji określało stan gleb, wody, powietrza i lasu jako dobry. Należy zwrócić uwagę, że wskaźnik określający poziom czystości środowiska był o 2 pkt. proc. wyższy niż w 2005 roku i tym samym uplasował się on na wysokim poziomie z 1988 roku. Z ankiet przeprowadzonych w latach poprzednich wynika, że od 1988 do 1996 roku następował proces pogarszania się jakości środowiska. W 1988 roku aż 73% sołtysów określało miejscową przyrodę jako nieskażoną, a w 1996 jedynie 49%. Od 1996 roku można zaobserwować sukcesywną poprawę stanu środowiska. Tendencja spadkowa w pierwszej połowie lat 90. była w dużym stopniu wyrazem pojawienia się na rynku wielu produktów, w szczególności wykorzystywanych przez gospodarstwa domowe, których pozostałości znacznie przyczyniały się do degradacji środowiska przy jednoczesnym niedorozwoju infrastruktury technicznej służącej ich właściwemu gromadzeniu i utylizacji. Inwestycje samorządów terytorialnych w rozwój infrastruktury komunalnej – silnie wspierane środkami z funduszy Unii Europejskiej, zarówno przed akcesją, jak i po wstąpieniu Polski w jej strukturę – działań na rzecz rozbudowy takich urządzeń, co w efekcie przyczyniło się do wzrostu odsetka pozytywnych opinii o czystości lokalnego środowiska.

Z przeprowadzonych badań wynika jednak, że pojawił się wzrost emisji zanieczyszczeń z takich źródeł, jak: komunikacja, gospodarstwa domowe oraz produkcja rolna. Taka sytuacja nie występowała w trakcie poprzednich badań ankietowych, w których generalnie odnotowywano spadek zagrożeń wynikających z emisji ze wszystkich źródeł. Wynika z tego, że dostosowywanie się do unijnych norm ochrony środowiska wywarło wpływ na unowocześnianie technologii produkcji przez zakłady przemysłowe bądź spowodowało ich upadek. Zmiany legislacyjne w zakresie ochrony środowiska nie przyczyniły się natomiast do sukcesywnej wymiany środków transportu na bardziej przyjazne dla środowiska. Obowiązujące przepisy mają ograniczony wpływ na funkcjonowanie gospodarstw domowych. Niemniej wzrost emisji zanieczyszczeń z powyższych źródeł spowodował, w skali kraju, wzrost zagrożeń, zwłaszcza w odnie-

sieniu do gleb. Takie opinie mieszkańców o zanieczyszczeniu środowiska mogą być jednak spowodowane nie faktycznym wzrostem zagrożeń, ale poprawą świadomości ekologicznej. Ponadto, oczekiwać należy dalszej poprawy stanu środowiska przyrodniczego w wyniku podejmowania w 2013 roku przez samorządy gminne obowiązku gromadzenia i utylizacji odpadów.

Do zaobserwowanej, jak również dalszej poprawy stanu środowiska przyczyniają się także sukcesywnie realizowane inwestycje z zakresu podstawowej infrastruktury technicznej. W 2011 roku sieć kanalizacyjną posiadało bowiem ponad 30% badanych wsi, a około 13% było w trakcie jej budowy. Oznacza to, że w latach 2005-2011 odsetek wsi wyposażonych w sieć zbiorczą zwiększył się o około 9 pkt. proc. W efekcie korzystanie mieszkańców badanych wsi z oczyszczalni ścieków kształtowało się w 2011 roku na poziomie zbliżonym do wyposażenia w sieć kanalizacyjną. Możliwością odprowadzania ścieków do oczyszczalni dysponowało 34,2% wsi, tj. o ponad 13 pkt. proc. więcej niż w 2005 roku. Z przeprowadzonych przez IERiGŻ-PIB badań ankietowych wynika również, że w 2011 wszystkie badane wsie miały dostęp do zorganizowanego wywozu śmieci. Niemniej proceder nielegalnego pozbywania się odpadów stałych nadal istniał. W najbliższych latach lokalna gospodarka odpadami stałymi na obszarach wiejskich powinna jednak zostać unormowana. W 2011 roku już w 55% badanych wsi wszystkie rodziny miały bowiem podpisane umowy o wywóz śmieci. W pozostałych wsiach jedynie 10,7% rodzin wiejskich nie wywiązało się z tego obowiązku. Oznacza to dość wysoki poziom zaawansowania w zakresie eliminacji nielegalnej gospodarki odpadami na obszarach wiejskich.

Rozbudowie infrastruktury i poprawie stanu środowiska przyrodniczego towarzyszył relatywnie duży wzrost zainteresowania rolników produkcją ekologiczną. Istotnym stymulatorem tego wzrostu było wprowadzenie dopłat do produkcji w ramach programów rolnośrodowiskowych w PROW 2004-2006 oraz ich kontynuacja w ramach PROW 2007-2013. Z przeprowadzonych w 2011 roku zapisów ankietowych wynika, że na objętym badaniem obszarze odnotowano 29 certyfikowanych gospodarstw ekologicznych, podczas gdy w 2005 roku było ich jedynie 6. Łączna powierzchnia upraw gospodarstw posiadających certyfikat oraz będących w trakcie przedstawiania produkcji na ekologiczną wyniosła 254,3 ha. Oznacza to ponad 8-krotny wzrost areału uprawianego metodami ekologicznymi w latach 2005-2011. Wśród ankietowanych gospodarstw, kolejnych szesnastu rolników zadeklarowało zainteresowanie przedstawieniem produkcji konwencjonalnej na produkcję metodami ekologicznymi. W najbliższych latach należy się spodziewać również dalszego wzrostu ich liczby. Gospodarstwa ekologiczne będą



bowiem uzyskiwały wsparcie w ramach Wspólnej Polityki Rolnej do 2013 roku, a należy przewidywać, że także po tym okresie.

W ramach Wspólnej Polityki Rolnej uruchamiane są również instrumenty wsparcia finansowego dla gospodarstw agroturystycznych. Szacuje się, że w wyniku takich działań w latach 2007-2013 powstanie około 3-4 tys. nowych gospodarstw agroturystycznych. Generalnie, możliwość uzyskania wsparcia finansowego powinna przyczynić się do rozwoju tego sektora rolnictwa również w badanych wsiach. Niemniej liczba rodzin świadczących usługi turystyczne na tym terenie zmniejszyła się w latach 2005-2011 o ponad połowę. W zasadzie stan tego sektora usług osiągnął poziom z 2000 roku, kiedy to jedynie kilka rodzin wiejskich świadczyło usługi turystyczne. W 2005 roku tych rodzin było natomiast aż 18, a kolejnych 90 miało zamiar podjąć taką działalność. Zamiaru tego nie zrealizowała jednak żadna rodzina, ponieważ ich liczba zmniejszyła się w 2011 roku do 9. Można jednak przewidywać, że w następnych latach ta sytuacja ulegnie zmianie i baza turystyczna w badanych wsiach ulegnie rozszerzeniu, bowiem 42 rodziny, w tym 26 rolne, zadeklarowało zamiar podjęcia działalności w zakresie świadczenia usług turystycznych. Niemniej w 2011 roku za najistotniejszą barierę rozwoju turystyki wiejskiej uznano nieznaną branżę, wynikającą poniekąd z braku tradycji danego lokoregionu w zakresie świadczenia usług turystycznych. Taką opinię wyrażali mieszkańcy aż 78% wsi. Skuteczność polityki rozwoju agroturystyki nie jest więc obecnie uzależniona wyłącznie od wsparcia finansowego, zorientowanego na dostosowanie gospodarstwa rolnego lub domowego do świadczenia takich usług, ale przede wszystkim od transferu wiedzy i informacji na temat zasad podjęcia działalności agroturystycznej.

## Literatura

1. Borys T., Wskaźniki ekorozwoju, Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok 1999.
2. Chylińska A., Rola i miejsce instytucji i organizacji wspierających zrównoważony rozwój inicjatyw lokalnych w zakresie ochrony środowiska, Roczniki Naukowe SERIA, Tom II, Zamość 2000.
3. Sikorska A., Przemiany strukturalne we wsiach objętych badaniem IERiGŻ w latach 1996-2000, IERiGŻ, Warszawa 2001.
4. Sikorska A., Przeobrażenia w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi objętych badaniem IERiGŻ-PIB w latach 2000-2005. Opracowanie projektu badawczego MNiSW nr 1 H02C 035 28, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006.
5. Sikorska A., Stan środowiska naturalnego, rolnictwo ekologiczne i agroturystyka w opiniach ludności wiejskiej, IERiGŻ, Warszawa 1997.
6. Szymańska D., Społeczności lokalne a problematyka ekorozwoju, Centrum Rozwoju Lokalnego i Regionalnego, Toruń 1995.
7. Świetlikowska U., Agroturystyka, FAPA, Warszawa 2000.
8. Wasilewski A., Stan i zmiany w infrastrukturze technicznej (w:) Przeobrażenia w strukturze społeczno-ekonomicznej wsi objętych badaniem IERiGŻ-PIB w latach 2000-2005 (red. nauk. prof. dr hab. M. Alina Sikorska). Opracowanie projektu badawczego MNiSW nr 1 H02C 035 28, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006.
9. Wasilewski A., Stan środowiska naturalnego, rolnictwo ekologiczne i agroturystyka we wsiach objętych ankietą IERiGŻ-PIB (red. nauk. prof. dr hab. M. Alina Sikorska). Opracowanie projektu badawczego MNiSW nr 1 H02C 035 28, IERiGŻ-PIB, Warszawa 2006.
10. Wasilewski A., Stan środowiska naturalnego, rolnictwo ekologiczne i agroturystyka we wsiach objętych ankietą IERiGŻ, IERiGŻ, Warszawa 2001.
11. Woś A., Instrumenty polityki środowiskowej w procesie restrukturyzacji rolnictwa, IERiGŻ, Warszawa 1999.